



SIM S. A. MORGES SZWAJCARJA
TŁOKI, PIERŚCIEŃ TŁOKOWE
I ZAWORY SAMOCHODOWE

WYŁĄCZNE ZASTĘPSTWA I GŁÓWNY SKŁAD
NA POLSKĘ

AUTOTECHNIKA

KRAKÓW, UL. BRACKA L. 5
TELEFON Nr. 4343

DOSTAWA ZE SKŁADU
CENY KONKURENCYJNE

ZASTĘPCY POSZUKIWANI



J. SCHMID-ROOST S. A.
OERLIKON-ZÜRICH
ŁOŻ. SKA KULKOWE I ROLKOWE

ODDZIAŁ ŁUCKI — WOŁYŃ.

Praca w naszym Oddziale posuwa się coraz dalej. Widać, że jest zrozumienie kolegów potrzeby istnienia Związku, jako organizacji zawodowej, o czym świadczą zgłoszenie się na członków Związku, z pośród szoferów Krzemieńca. Włodzimierza i Horochowa, tak, że obecna liczba członków wynosi już przeszło 60-ciu. Stacja płatnicza w Kowlu, zorganizowana przez nas i zatwierdzona przez Zarząd Główny, wywiązuje się z powierzonych jej zadań dobrze, co widać po tem, że nikt tam z kolegów nie zalega z opłatami. Koledzy z powiatu kowelskiego w sprawach związkowych winni się

zgłaszać do kol. Jana Kotowa zam. w Kowlu przy ul. Mickiewicza Nr. 29. — Smutną jest rzeczą, że tutaj musimy przypomnieć jednostkom, że dotychczas nie opłacili składek za ubiegłe dwa a nawet trzy miesiące, przypominając o tem, przypuszczamy, że lekko myślnie nie zechcą siebie pozbawiać prawa korzystania z obrony prawnej, tembardziej, że w porze letniej zdarza się wiele wypadków — więc te kilka groszy może dużo zaważyć na szali losu. Składki w Łucku przyjmuje w każdej porze skarbnik kol. E. Sołtysik, zamieszkały przy ul. Jagiellońskiej l. 12

„Pensja” czy „Procent”?

Brak zbiorowej umowy dla taksówek wileńskich spowodował chaos, istniejący obecnie w dziedzinie normowania pracy i płacy szoferów autodorożek.

Lepsze maszyny, względnie rozważniejsi właściciele, stosują pensję we wysokości od 200 do 300 zł. miesięcznie więcej 5 do 10% kasy, przy 12-togodzinnym dyżurowaniu i jednym szoferze.

Większość zaś właścicieli eksploatuje swe wozy na dwie zmiany bez przerwy, dając szoferowi od 20 do 25% kasy brutto. Ten ostatni sposób, niestety we Wilnie panujący, jest jednakowo szkodliwy tak dla kierowcy, jak i właściciela a to dlatego, że szofer, stając się niejako spółnikiem tyra jak dziki osioł dobę całą bez przerwy, aby tylko wypracować swój krwawy procent. W rezultacie — szofer wiecznie niewypoczęty, niewyspany, szarpie zdrowie i nerwy przez cały rok pracując bez odpoczynku, wkońcu przemęczony „melduje się” w słupek lub inne drzewo, co i właścicielowi też nie wiele przynosi zysku.

Ale to nie wszystko. W czasie remontu wozu w garażu, lub jakiegokolwiek innego postoju, nie pobiera „procenciara” żadnego wynagrodzenia. Nie dziwnego, że stara się wypchać ten wóz na zarobek jak najprędzej, aby tylko nie pracować zadarmo. Nie też dziwnego, że mniej sumienny „procenciara” będzie wogóle unikał remontu jak ognia, aby nie tracić czasu, a tem samem doprowadzi wóz w krótkim czasie do stanu „szmeleu”, a sam będzie szukał posady na nowym wo-

zie, których nie zbywa, przyczem nie będzie baczył na konkurencję.

W końcu przypomnieć należy, że i na tem jeszcze traci właściciel, że procenciara kwapi się na byle jaką jazdę i za byle co. Czy po najgorszej drodze i najniższej taksie, jedzie, by zarobić swój procent.

Procenciara jest przed właścicielem w porządku, liczba kilometrów wolnych normalna, licznik też dobry, a że maszyna po piachach lub błocie piluje za 80 gr. km. pierwszym biegiem, cóż to go obchodzi? Do tego zmusza go konieczność.

W taki właśnie sposób zbijają się ceny do śmiesznie niskich granic, rozbijają się wozy, maleją zarobki, a zyskują stacje benzynowe oraz składy opon.

Czas najwyższy już by uświadomić ten stan rzeczy obu stronom. Czas najwyższy, by obie strony zawarły już umowę zbiorową, gwarantującą pewien normalny, miesięczny, stały zarobek. Procent może być, ale niewielki i to tylko jako premjum za godziny nadliczbowe.

Co się tyczy obawy, że przy stałej pensji obniży się kasa, a kierowcy nie będą pilnowali gości i dbali o nich, to obawa ta jest płonną: praktyka wykazuje, iż właśnie zarabkują lepiej te maszyny, których kierowcy mają stałą pensję i niewielki procent, gdyż każdy kierowca dba o zabezpieczenie sobie stałej i dobrej posady przez dokładanie starania, by dać właścicielowi pokrycie na ten jego dochód a poza tem, co jest bardzo ważne, bodaj, że najważniejsze, dba on o dobry stan wozu, który jest jego warsztatem pracy. Kierowca

Koledzy, zasilajcie fundusz prasowy!